

CZWARTEK

12 listopada 2009
rocznik LXIV ♦ nr 135
cena 6 Kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

Ludu GŁOS

GAZETA POLAKÓW w Republice Czeskiej

ROZMOWA na str. 3:

Michał
Mackiewicz,
prezes Związku
Polaków na Litwie



Choroba zamyka szkoły

W Czeskim Cieszynie w piątek i poniedziałek dzieci nie pójdą do szkoły. Polska podstawówka zamyka podwoje, bo już setka uczniów jest nieobecna z powodu choroby.

Chociaż nie ma mowy o epidemii, zachorowań na grype i inne choroby jest coraz więcej. W gabinetach lekarskich przybywa pacjentów, aptekom – klientów. – Liczba zachorowań faktycznie wzrosła, ale nie chodzi tylko o grype. Przeważnie są to infekcje grypopodobne, angina i choroby górnych dróg oddechowych – mówi lekarz pediatra Halina Sa-

powodu choroby, czyli jedna trzecia wszystkich uczniów. Sytuacja stale się pogarsza, jeszcze przed paroma dniami w klasach wyższego stopnia było 50 chorych, dzisiaj jest ich już około 60 – mówił wczoraj naszej gazecie dyrektor Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie, Marek Grycz. Z powodu dużej liczby chorych odwołano już zaplanowany na wczorajszy dzień szkolny Konkurs Polskiej Piosenki Karaoke. Teraz dyrekcja zdecydowała się na bardziej radykalny krok. – Liczba chorych dzieci ciągle wzrasta, dlatego zdecydowaliśmy się odwołać wszystkie lekcje w piątek oraz poniedziałek i zawiadomiliśmy o tym Urząd Miejski – wyjaśnia dyrektor.

bywa, a dwóch nauczycieli rozłożyła grypa – dowiadujemy się w polskiej podstawówce w Jabłonkowie.

Niewiele chorych dzieci jest w tej chwili także w polskiej podstawówce w Suchej Górnej, ale w sąsiedniej szkole czeskiej pojawił się przypadek tzw. świńskiej grypy i szkołę zamknięto na kilka dni. – W szkole choruje kilkoro dzieci na różne infekcje grypopodobne, natomiast w czeskiej szkole jedna uczennica zachorowała na tzw. świńską grype. Czeska dyrekcja zdecydowała się zamknąć szkołę od czwartku do wtorku, chociaż ta dziewczynka przyjechała już chora z Turcji i raczej nie miała kontaktu z innymi dziećmi – wyjaśnił dyrektor górno-suskiej szkoły, Bohdan Prymus.

Po polskiej stronie sanepid także wzmógł czujność, na razie jednak liczba zachorowań nie jest alarmująca. – W tej chwili mamy tylko pojedyncze zgłoszenia o zachorowaniach na grype, liczby nie są alarmujące. Od najbliższych dni będziemy jednak monitorować sytuację w szkołach, sprawdzając, ile dzieci jest nieobecnych z powodu choroby. W szpitalu mamy jeden przypadek zachorowania na grype, może się okazać, że jest to nowy wirus typu AH1/N1, na razie jednak mamy tylko podejrzenie, nie jest to sprawdzone – poinformowała Teresa Wałga, dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Cieszynie.

Grypa sezonowa zaczyna się u nas zwykle później, w styczniu albo lutym. Nie wiadomo jednak, czy w tym roku nie przyjdzie wcześniej, bo długo utrzymuje się brzydka pogoda i niewykluczone, że zacznie się epidemia grypy sezonowej – dodaje.

ELŻBIETA PRZYCZKO



FOT. ELŻBIETA PRZYCZKO

Zagrał Chopina

W Podstawowej Szkole Artystycznej w Karwinie-Mizerowie zabrzmiały w czwartek utwory Fryderyka Chopina w wykonaniu znanych zaolziańskich artystów. Koncert chopinowski zorganizowało Miejsce Kóło Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Karwinie-Fryszacie w 160. rocznicę śmierci polskiego kompozytora. – Chcieliśmy jakoś uczcić rocznicę śmierci wybitnego kompozytora, genialnego muzyka – wyjaśniła prezes Kóło, Danuta Ondruch, która w przerwie między utworami opowiadała o życiu Chopina. Do fortepianu zasiadli: emerytowana nauczycielka muzyki, akompaniarka wielu chórów i zespołów zaolziańskich, Wanda Miech, oraz młody pianista Adam Farana, uczeń pomaturalnych klas ostrawskiego konserwatorium. Pieśni Chopina śpiewał Klemens Słowiczek. Wanda Miech w czasie koncertu odebrała Nagrodę Stanisława Moniuszki (na zdjęciu), przyznaną przez Polski Związek Chórów i Orkiestr, Zrzeszenie Śpiewaczo-Muzyczne i oddział ostrawski Unii Czeskich Chórów. – Nagrodę co roku otrzymują wybitne postaci, które przyczyniły się do rozwoju śląskiej muzyki – mówił Leszek Kalina, który wręczył pianistce nagrodę. Wanda Miech była nauczycielką w szkole artystycznej w Czeskim Cieszynie, a potem w Karwinie. Akompaniowała chórom, zespołom i solistom, pracowała z karwińskim zespołem „Permonik”. Teraz akompaniuje chórom „Kalina” i „Hejnał-Echo”. – Za każdym razem mówię sobie, że to ostatni koncert, ale chórzyści niech się nie boją, ja jeszcze popracuję – śmiała się laureatka. (ep)



FOT. WOJCIECH TRZCIONKA

Kiepska pogoda robi swoje. Coraz więcej osób choruje.

ran. Jak dodaje, chociaż w swoim gabinecie ma więcej pacjentów, sytuacja nie jest alarmująca. – Na pewno choruje dużo więcej dzieci niż, na przykład, przed miesiącem, ale nie można mówić o jakiejś epidemii – wyjaśnia.

Dzieci w szkołach jednak ubywa. – Już 107 dzieci jest nieobecnych z

W innych polskich szkołach i przedszkolach sytuacja nie jest aż tak zła, w wielu placówkach jest jednak dużo chorych dzieci, a ich liczba szybko rośnie.

– Nie musimy co prawda odwoływać lekcji, ale trudno powiedzieć, jak sytuacja się rozwinie w najbliższych dniach. Chorych dzieci przy-

Kto lepszy w gwarze?

Dziś dobiega końca VI edycja Konkursu Gwar Cieszyńskich. Laureaci zostali wyłonieni podczas dwudniowych eliminacji. Puchar Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” dla zaolziańskiej szkoły wyjątkowo dbającej o pielęgnację gwary przyznano Polskiej Szkole Podstawowej w Hawierzowie-Błędowicach. Przedszkole nr 6 w Ustroniu wyróżniono za szczególnie liczny udział. Mocną reprezentację wysłała na konkurs również PSP w Czeskim Cieszynie. Podobały się jej scenki ludowe, które przygotowało kilka grup uczniów. Na zdjęciu zdobywcy pierwszej nagrody w kategorii grup, młodsi uczniowie czeskokcieszyńskiej szkoły w scenie o „utopcach”. (dc)

Więcej o konkursie na str. 4-5



FOT. MAREK SANIARIUS

POGODA

czwartek



dzień: 3 do 8°C
noc: 1 do -3°C
wiatr: 4 m/s

piątek



dzień: 6 do 8°C
noc: 2 do -4°C
wiatr: 3 m/s



0 9 1 3 5

9 7712 12422041



Stowarzyszenie
Przyjaciół
Polskiej
Książki

Wystawa
Polskiej Książki
2009

Jabłonków, Dom PZKO

13. 11. - wernisaż 17.00, 14. 11. - 8.00-16.00,
15. 11. - 8.00-16.00

W Domu PZKO im.
A. Wawrosza w Trzyńcu
dziś wystawa czynna
tylko do godz. 14.00

Wystawie
towarzyszy
kiermasz
książki

Wsparcie finansowe:
Ministerstwo Kultury RC
Stowarzyszenie Wspólnota Polska
Miasto Czeski Cieszyn
Fundusz Kultury Miasta Karwina

KRÓTKO

Precz z szarością

BOGUMIN (dc) – Miejski Dom Usług w Boguminie otrzymał nową szatę. Nieciekawy szary budynek po czterech miesiącach odnowy zamienił się w kolorowy, oszklony obiekt. Wymienione zostały przewody elektryczne, ocieplono dach i elewację. Prace budowlane pochłonęły blisko 9 mln koron. Wolne lokale miasto oferuje teraz przedsiębiorcom do wynajęcia. W Domie Usług znajdują mieszkańcy Bogumina m.in. salę bilardową, siedzibę Stowarzyszenia Ochrony Konsumenta, ale też klasyczne usługi, takie jak zakład fryzjerski, warsztat kuśnierski, szewski oraz bar. Wiadomo też, że będzie tu antykwariat oraz kiosk z gazetami. Pięć lokali różnej wielkości jest jeszcze wolnych.

Dostali chodnik

CZEŚKI CIESZYN (ep) – W Stanisławicach właśnie kończy się budowa nowego chodnika. W części nazywanej Wyrębana powstało 320 metrów chodnika. – *Urząd Miejski wysłuchał prośby mieszkańców, którzy bali się przede wszystkim o bezpieczeństwo dzieci, chodzących, od autobusu do domu, po ulicy* – informuje rzeczniczka czeskokoczyńskiego ratusza, Dorota Havlík – *Realizacja tej inwestycji była bardzo skomplikowana ze względu na różnice wysokości ulicy i okolicznego terenu. Trzeba było rozwiązać problem odwodnienia chodników i bardzo głębokiego rowu wzdłuż ulicy* – dodaje. Urzędnicy musieli się też uporać ze skomplikowanymi stosunkami własnościowymi, ponieważ tereny wzdłuż drogi należą do prywatnych osób.

Jest Kalendarz Śląski 2010

CZEŚKI CIESZYN (kor) – Wczoraj ujrzał światło dzienne Kalendarz Śląski 2010. Tym razem redaktorem publikacji, wydanej przez Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, był Kazimierz Gajdzica. Jego współpracownikami byli zaś Ela Jedzok, Krystyna Berki i Darek Jedzok. Autorem opracowania graficznego jest Marek Chmiel. W kalendarzu można jednak znaleźć dużo więcej nazwisk. Swoje artykuły drukują w nim m.in.: Danuta Branna, Renata Putzlacher, Roman Baron, Bohdan Małysz, Kazimierz Jaworski, Kazimierz Santarius, Franciszek Nastulczyk. Jest poezja, historia, plastyka, fotografia... Kalendarz Śląski 2010 będzie można już dzisiaj kupić na Wystawie Polskiej Książki w Domu PZKO im. Adama Wawrośa w Trzyńcu-Tarasie, od piątku do niedzieli zaś w Domu PZKO w Jabłonkowie, dokąd powędruje wystawa z Trzyńca. Poza tym będzie do nabycia w siedzibie ZG PZKO oraz w Klubie Polskiej Prasy i Książki w Czeskim Cieszynie. (kor)

Znów chcą fedrować w Beskidach

Niedługo wydobywano węgiel na kopalni Frensztat, wybudowanej na początku lat 80. ub. wieku. Już w 1991 roku została zamknięta. Mieszkańcy podgórskich miejscowości oraz ekolodzy ciągle jednak obawiają się, że eksploatacja węgla w Beskidach może być wznowiona. Minister Przemysłu, Vladimír Tošovský, zapowiedział, że nowa koncepcja energetyczna państwa obejmuje m.in. z lepsze wykorzystanie złóż węgla kamiennego. W grę wchodzi wznowienie wydobywania na kopalni Frensztat.

– *O dalszym postępowaniu na terenie Frensztatu musi zdecydować przede wszystkim spółka węglowa, której przydzielono pokłady zgodnie z ustawą o górnictwie* – czytamy w dokumencie. Władze samorządowe podbeskidzkich miejscowości burzą się przeciwko temu, że prywatna spółka OKD ma mieć decydujące słowo w sprawie przyszłości regionu. Przedstawiciele samorządów oraz stowarzyszenia Nasze Beskidy, które od kilku lat walczą przeciwko planom ponownego wydobywania węgla w Frensztacie, protestowali w Pradze przeciwko koncepcji ener-



Być może już wkrótce kolejne pokłady węgla będą eksploatowane pod Beskidami.

tycznej. Premier Jan Fischer obiecał im podczas osobistego spotkania, że jego rząd nie podejmie żadnych zasadniczych kroków. – *Pomimo jego zapewnień przygotowania zmierz-*

ające do przyjęcia nowelizowanej koncepcji energetycznej trwają. Dlatego rady 30 gmin i miast w Beskidach i okolicy powinny opowiedzieć się w najbliższych tygodniach przeciwko

nowelizacji i tym samym wesprzeć nasze stanowisko, które przedstawił w Pradze – powiedział wiceprzewodniczący stowarzyszenia Nasze Beskidy, Marián Žárský. (dc)

Jesteśmy zadowoleni z transformacji

W obrębie państw Grupy Wyszehradzkiej (Polska, Czechy, Węgry, Słowacja) najbardziej zadowoleni ze skutków przemian ustrojowych w swoim kraju są Czesi, a najmniej Węgrzy; Polacy w większości pozytywnie oceniają transformację, chociaż są w tej mierze ostrożni i krytyczni – wynika z danych Instytutu Spraw Publicznych.

Badania, na które złożyły się sondaże opinii publicznej oraz wywiady fokusowe w poszczególnych krajach Grupy, zrealizowano we współpracy z PASOS (Policy Association for an Open Society). Organizacja ta zrzesza pozarządowe instytuty badawcze w Europie Środkowej i Wschodniej. Badania wsparły finansowo Międzynarodowy Fundusz Wyszehradzki i Komisja Europejska.

Jak wynika z badań sondażowych, wśród krajów Grupy Wyszehradzkiej zdecydowanie najlepiej bilans ostatnich 20 lat oceniają mieszkańcy Republiki Czeskiej. Aż 68 proc. z nich dostrzega więcej zalet obecnej sytuacji w RC w porównaniu do tej sprzed 1989 r. (18 proc. jest przeciwnego zdania, a 9 proc., że są one mniej więcej takie same). Drugie miejsce pod tym względem w Grupie Wyszehradzkiej zajmuje Polska. 59 proc. Po-

łaków twierdzi, że obecna sytuacja w kraju jest lepsza od tej sprzed dwudziestu lat; odmienne zdanie ma co czwarty badany (25 proc.). 10 proc. sądzi, że obecna sytuacja w Polsce jest mniej więcej taka sama jak przed 1989 r.

Zadowoleni ze skutków przemian w swoim kraju są również Słowacy (53 proc. z nich ocenia je pozytywnie; 24 proc. negatywnie, a 19 proc. ocenia, że sytuacja ta się nie zmieniła). Zadowolenie Czechów, Polaków i Słowaków z przemian ustrojowych podzieli natomiast tylko 28 proc. Węgrów; połowa z nich (50 proc.) ocenia, że obecna sytuacja w ich kraju jest gorsza od tej sprzed 1989 r., a 15 proc. sądzi, że dziś i przed transformacją sytuacja w ich kraju była mniej więcej taka sama.

O tym, że system polityczny i gospodarczy, który panował w ich kraju przed 1989 r., wymagał zmian ponownie, najbardziej przekonani są Czesi (59 proc. – że system gospodarczy, 65 proc. – że polityczny) i Polacy (55 proc. – gospodarczy, 56 proc. – polityczny). Nieco mniej silnie są o tym przekonani Słowacy – 41 proc. z nich dostrzega konieczność zmiany ustroju gospodarczego, a 45 proc. politycznego, a także Węgrzy –

42 proc. z nich sądzi, że zmiany wymagał system gospodarczy, a 45 proc., że polityczny.

Respondenci w krajach Grupy Wyszehradzkiej odpowiadali również na pytanie, czy ich zdaniem proces budowania demokracji w ich kraju był raczej sukcesem czy raczej porażką. Opinie Czechów, Polaków i Słowaków są w tej kwestii zbliżone. W większości oceniają oni budowanie demokracji w ich kraju jako sukces. Myśli tak 44 proc. Czechów (w tym 19 proc., że jest to zdecydowany sukces), 44 proc. Polaków (18 proc. – zdecydowany sukces) oraz 43 proc. Słowaków (16 proc. – zdecydowany sukces). Przeciwnego zdania jest 22 proc. Czechów, 23 proc. Polaków i 24 proc. Słowaków. W każdym z tych krajów 6 proc. respondentów ocenia, że była to zdecydowana porażka.

Bardziej negatywne stanowisko w tej sprawie ma natomiast większość Węgrów. 47 proc. z nich uważa, że budowanie demokracji w ich kraju było bardziej porażką niż sukcesem (w tym 19 proc. sądzi, że była to zdecydowana porażka). Przeciwną opinię wyraża 26 proc. respondentów (jedynie 2 proc. jest przekonanych, że był to zdecydowany sukces). (r)

MOIM ZDANIEM

ELŻBIETY PRYZCKO

Co by było, gdyby...

„Klaus pisze do Polski” – taki tytuł nosił list do redakcji „Lidých Novin”. Politolog Bohumil Doležal pisze w nim, dlaczego to nie Kaczyński, ale Klaus powinien przeproszać za 1938 rok. Doležal kreśli nawet kilka zdań, które Klaus powinien zawrzeć w liście do Polski. Na Zaolziu dobrze już znane racje, ale w końcu jak często widzimy je w czeskich mediach? Można więc powiedzieć: duża rzecz, ale... dla kogo?

Sęk w tym, że chyba tylko dla zaolziańskich Polaków. A dla reszty mieszkańców Zaolzia? Potrafię sobie wyobrazić tok myślowy przeciętnego Czecha rodem z Zaolzia, czytającego te słowa, i wiem, że na jego końcu nie pojawia się ani błysk zrozumienia, ani nawet najmniejsze ziarno niepewności. I nawet gdyby faktycznie „Klaus pisał do Polski”, niewiele by to zmieniło. Zaolzie, nawet jako nazwa, nie istnieje przecież w czeskich podręcznikach do historii, ani w świadomości ludzi, co najwyżej – w podświadomości.

Przyjęcie tych słów za prawdę podkopałoby przecież całą tożsamość Czechów z polskimi nazwiskami i dziadkami po polskich szkołach. Tożsamość zbudowaną na bardzo solidnych, jak widać, fundamentach, chociaż fałszywych. Dlatego myślę, że wszelkie starania o „uświadomienie” czeskiej większości, przekazanie polskiej wersji wydarzeń i polskich racji, jeszcze długo będą się rozbijać o twardy mur. Zbyt wiele rzeczy trzeba by przyznać po tych słowach, a ta droga nie ma odwrotu – tożsamość zczeczizowanych mieszkańców Śląska Cieszyńskiego opierała się do tej pory tak mocnym argumentem, że jestem pewna, że nie zmieniłby jej nawet oficjalny list na temat faktycznych wydarzeń 1938 roku, posłany z Pragi do Warszawy.



pryzcko@glosludu.cz

MOIM ZDANIEM

TOMASZA WOLFFA

Czekam na Wielkanoc

W ostatnich dniach z przerażeniem odkryłem, że handlowcy w Polsce i Republice Czeskiej bardzo się pomylili. Wystawy zapełniły się mikołajkami, opakowanymi prezentami, błyszczącymi girlandami, a więc wszystkim tym, co kojarzy nam się ze Świętami Bożego Narodzenia. Czyż nie jest to pomyłka grać w takie skojarzenia na półtora miesiąca przed rozpoczęciem świąt. Dlatego śmiem twierdzić, że handlowcy zamiast na choinki, bańki, łańcuszki powinni postawić na jajka, króliczki, baranki. Przecież do Świąt Wielkanocnych zostało tylko kilka miesięcy. Na efekty kampanii nie trzeba długo czekać. W sobotę moja żona z radością powiedziała do naszej sześciolatniej córki: „Już wkrótce będziemy ubierać choinkę”. Wkrótce, czyli za 45 dni... Omal nie spałem z krzesła, jak to usłyszałem.

Życie pracownika wielkiej i mniejszej sieci handlowej toczy się od godziny otwarcia sklepu do jego zamknięcia. Życie przełożonych tych ludzi obraca się od jednego święta do drugiego, wokół wymyślenia kolejnych kampanii promocyjnych, które ściągną gawiedź między sklepowe półki. Bo kiedy już wrócimy z grobów naszych bliskich, to w ich mniemaniu, zapewne już myślimy o Bożym Narodzeniu. A kiedy już Jezusek się narodzi, myślimy, co by tu kupić bliskim na walentynki. A od 14 lutego to już bardzo blisko do Wielkanocy. Tylko między Świętami Wielkanocnymi a Bożym Narodzeniem jakoś tak pusto.

Stare święta – patrz 1 maja czy 22 lipca (w Polsce) – poszły w odstawkę. Może trzeba coś ściągnąć z Ameryki, tak jak święto zakochanych czy halloween. Choćby tylko po to, żeby móc na kilka tygodni wcześniej na wystawach ustawić kilka tematycznych potworków. wolff@glosludu.cz



JUBILEUSZ
zespołów folklorystycznych

»Łączka«
i »Bystrzyca«

14 listopada 2009 godz. 16.00
Dom Kultury TRISIA Trzyniec

MICHAŁ MACKIEWICZ, PREZES ZWIĄZKU POLAKÓW NA LITWIE, DLA »GŁOSU LUDU«

To niepoważne

Jak Polacy mieszkający na Litwie przyjęli werdykt litewskiego trybunału konstytucyjnego w sprawie pisowni polskich nazwisk?

Stanowisko trybunału jest takie, że nazwisko po polsku można pisać, jednak nie w głównym miejscu dokumentu tożsamości, ale na dalszych stronach, jako pomocnicze. Na przykład w paszporcie jest dział „inne wpisy”. To właśnie w nim można posługiwać się polską wersją, ale tak naprawdę nic to nie daje. Poza tym trzeba udowodnić, że nosimy rzeczywiście takie nazwisko, że faktycznie możemy tak go pisać. Od kilku lat należymy do Unii Europejskiej. Od tego czasu paszport nie jest już tak ważnym dokumentem, jak przed akcesją. Jest potrzeb-

ny tylko w przypadku, gdy wybieramy się poza granice Unii. Teraz najważniejszy jest dowód osobisty, do którego nie da się dokleić nowych stron, nie da się dopisać czegośkolwiek, więc tak naprawdę nazwisko w polskiej pisowni nie ma prawa wystąpić. Dlatego reasumując, jest to niepoważne.

Poza oczywistą próbą dławienia polskości, jakie jeszcze konsekwencje niesie za sobą wyrok trybunału?

Niektóre nazwiska Polaków mieszkających na Litwie są takie, że w Polsce będą trudności z ich przeczytaniem. Jest grupa studentów zdobywających wiedzę w Polsce. Nad Wisłą otrzymują po zakończeniu studiów dyplomy, w których obowiązuje taka sama pisownia, jak w oficjalnych dokumentach tożsamości. Potem taka osoba szuka pracy w Polsce, a pracodawca już na wstępie ma problem z właściwym odczytaniem nazwiska.

Do Polski oraz krajów, gdzie mieszkają Polacy, dotarły wiadomości, że nie pozostawicie tak tej sprawy, że zamierzacie walczyć dalej?

Oczywiście, że będziemy walczyć. Tym bardziej, że Litwa ma zobowiązania wobec mniejszości, ratyfikowała wszystkie międzynarodowe dokumenty, podpisała Konwencję Ramową o Ochronie Mniejszości Narodowych. Przecież nikt nikomu nie zmienia nazwisk. Teraz słyszymy próby tłumaczenia władz. Ktoś powiedział, że to jeszcze nie jest ostateczna decyzja. To my się pytamy, jak nie ostateczna, skoro



FOT. ZWIĄZEK POLAKÓW NA LITWIE

Michał Mackiewicz

jest to trybunał konstytucyjny. Mimo wszystko jest nadzieja, że świat będzie normalnie i ktoś z Europy nam pomoże.

To kolejny cios w Polaków. Ostatnio podczas wizyty na Zaolziu poseł do Parlamentu Europejskiego – Waldemar Tomaszewski, mówił o walce Polaków na Litwie o tablice dwujęzyczne. Sąd Administracyjny nakazał, żeby polskie tablice w miejscowościach rejonu sołecznickiego zostały zdjęte. Czy to oznacza, że polskiej

mniejszości na Litwie żyje się coraz trudniej?

Według oficjalnych danych na Litwie mieszka dziś 247 tysięcy Polaków. My szacujemy, że ta liczba przekracza trochę ponad 300 tysięcy. Trudno powiedzieć, czy żyje nam się coraz trudniej. Niestety są naruszane nasze podstawowe prawa, państwo litewskie chce nas asymilować, nazywając to integracją. My chcemy zachować naszą tożsamość, nie podajemy się jednak, będziemy walczyć o nasze prawa, o polskość.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

19 lat Związku

Związek Polaków na Litwie jest organizacją skupiającą Polaków. Powstał w 1990 roku, zastępując Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne Polaków na Litwie. Oprócz oczywistej obrony praw mniejszości, Związek prowadzi różnoraką działalność, od kulturalnej po gospodarczą. Jest wydawcą tygodnika „Nasza gazeta”. Po wyborze na drugą kadencję Michał Mackiewicz powiedział: „Związek będzie kontynuował rozpoczętą pracę na drodze utrwalania świadomości i tożsamości narodowej – polskiej na Litwie, rozstrzygał stare problemy, głównie dotyczące oświaty polskiej i zwrotu ziemi na Wilniejszczyźnie i występował z nowymi inicjatywami”. (wot)

Polscy wydawcy chętnie jeżdżą nad Olzę

Gościem wernisażu czeskokieszyńskiej części Wystawy Polskiej Książki, która od ubiegłej środy wędruje po Zaolziu, był Sławomir Górzyński, redaktor naczelny wydawnictwa DiG i prezes Związku Wydawców Polskich, a zarazem historyk, autor wielu książek poświęconych historii Polski. W jednej z nich pisał, na przykład, o Piastach cieszyńskich.

Jak ważnym wydarzeniem dla polskich wydawców jest doroczna Wystawa Polskiej Książki?

Dzisiejsze spotkanie poświęcone polskiej książce jest bardzo istotnym wydarzeniem na mapie kulturalnej nie tylko Zaolzia, ale całej Polski. Musimy pamiętać, że od wstępu, kiedy prezydent RC, Václav Klaus podpisał Traktat z Lizbony, żyjemy naprawdę już w zjednoczonej Europie. A w Unii Europejskiej istotne jest zachowanie tożsamości kulturowej, ale w zupełnie już innym kontekście. Dlatego pamięć o swoich korzeniach, przeszłości, historii, a jednocześnie troska o zachowanie języka w ramach Unii Europejskiej, są ważnym dla nas wyzwaniem. Ta zaolziańska wystawa w związku z tym wszystkim jest niezmiernie ważną imprezą. Ja osobiście bardzo się cieszę, że mogę w tym wydarzeniu brać udział, bo jest to okazja do pokazania książki polskiej i tego, że polscy wydawcy liczą na zaolziańskiego czytelnika. Chętnie przyjeżdżamy nad Olzę. To bardzo ważne miejsce, do którego wysyłamy nasze książki. I wybór pozycji, które chcemy tu u was zaprezentować, nie jest przypadkowy. Bo przecież one tu później zostaną. Cieszę się zwłaszcza z

tę, że są tutaj książki dla dzieci. Najmłodszym trzeba pokazywać, że czytanie jest rzeczą interesującą, ciekawszą nawet od telewizji lub internetu, i że rozwija intelekt dziecka. Ale na wystawę przywieźliśmy także książki wydawnictw uczelnianych, wielu prywatnych oficyn. Są słowniki, książki poświęcone historii, kulturze, a także Juliuszowi Słowackiemu, bo przecież kończy się Rok Słowackiego. Możemy zatem na wystawie obejrzeć całe spektrum literatury polskiej. Impreza jest więc także dla nas ważna i chyba ponownie będzie zauważona również w Polsce.

Mówił pan o otwartych granicach, o coraz bardziej jednoczącej się Europie. Na ile w tych warunkach polscy wydawcy współpracują z czeskiimi?

Na razie raczej współpracujemy mało. Działalność wydawnicza jest skierowana przede wszystkim do odbiorcy w swoim kraju. W związku z tym współpraca pomiędzy różnymi państwami jest zawsze skromna. Szczególnie kiedy mówimy o krajach małych, takich jak Republika Czeska, a także, bądź co bądź, Polska.

Ale pomimo to w RC Polacy jeżdżą nie tylko na Zaolziu, ale też, na przykład, w Pradze. Tam

kiedyś polskie książki można było kupić w Ośrodku Kultury Polskiej, gdzie chętnie przychodzili także Czesi...

Wiemy o tym. Oczywiście, są pewne działania, żeby dotrzeć z polską książką do skupisk polonijnych. Ale z punktu widzenia promocji polskiej kultury najważniejsze dla wydawców są kontakty z Polakami na Zaolziu. Chociaż na pewno byłoby dla nas ciekawe także dotarcie do czytelnika czeskiego. Nie mogę w tej chwili powiedzieć, jak to wygląda w przypadku innych wydawców, ale naszemu wydawnictwu DiG, które wydaje książki historyczne, naukowe, udaje się sprzedawać pewną liczbę książek także w Czechach. Nie są to znaczące kwoty w skali działalności gospodarczej, ale

istnieje współpraca z bibliotekami, naukowcami. Może jednak kiedyś w przyszłości zaistniejemy bardziej na czeskim rynku.

Jedyna obecnie polska księgarnia w RC istnieje właśnie na Zaolziu, w Czeskim Cieszynie – Klub Polskiej Prasy i Książki. Czy tam można kupić książki pana wydawnictwa?

Z właścicielami księgarni, Danutą i Zenonem Wirthami, współpracujemy od kilku lat i nasze książki zawsze są dostarczane bezpośrednio do Czeskiego Cieszyna. Można zatem przejrzeć nasze katalogi, wybrać książki, a księgarnia po prostu je sprowadzi. Dla człowieka, który interesuje się historią, mamy bardzo bogatą ofertę.

Rozmawiał: JACEK SIKORA



FOT. MAREK SANTARIUS

Wydawnictwo DiG Sławomira Górzyńskiego (z lewej) od wielu już lat współpracuje z Klubem Polskiej Prasy i Książki państwa Danuty i Zenona (z prawej) Wirthów.

Czy pamiętamy o Święcie Niepodległości?

Wczoraj w całej Polsce obchodzono Święto Niepodległości. Przed 91 laty, 11 listopada 1918 roku, Niemcy i Francja podpisały zawieszenie broni oznaczające przerwanie trwających cztery lata walk na froncie zachodnim, a Józef Piłsudski, który dzień wcześniej przybył do Warszawy, proklamował odrodzenie Rzeczypospolitej po 123 latach niewoli. Święto Niepodległości, obok święta 3 Maja obchodzonego w rocznicę uchwalenia pierwszej Konstytucji, to dla Polaków najważniejsze święto narodowe. Na Zaolziu jednak nie zawsze się o nim pamięta.

W niedzielę obchodzili święto uroczystie członkowie Miejskowego Koła Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego w Jabłonkowie, jutro obchody zaplanowano w Jabłonkowie. Organizują je członkowie Koła Polskich Kombatanów. Złożyli kwiaty pod Pomnikiem Legionistów na cmentarzu i pod tablicą Józefa Piłsudskiego na budynku przy ul. Dukielskiej. W innych miejscowościach Zaolzia rocznica raczej przeszła bez echa... – Niby świętujemy zarówno 11 listopada, jak też 28 października, kiedy obchodzimy święto odzyskania niepodległości przez Czechosłowację. Ale z ręką na sercu można powiedzieć – dla Zaolziaków nie mają te święta aż takiego znaczenia, to symboliczne dni dla Polski i Czech – powiedział nam prezes Kongresu Polaków, historyk Józef Szymeczek. – Dla Zaolziaków, a właściwie całego Śląska Cieszyńskiego, ważniejszą datą jest 19 października. Myśmy bowiem nad Olzą w 1918 roku tworzyli europejską historię. Bo już 19 października, kiedy Masaryk i Piłsudski dopiero się zastanawiali, jak sfinalizować walkę o niepodległość, w Cieszynie powstała Rada Narodowa Księstwa Cieszyńskiego. Tacy ludzie, jak Londzin, Mi-



FOT. JACEK SIKORA

O tym, że w Jabłonkowie przebywał w 1914 roku późniejszy marszałek Polski Józef Piłsudski, przypomina tablica na ścianie tzw. „domu Lorenczuków”.

chejda, Reger, pokazali wówczas Polsce, jaką drogą należy kroczyć ku wolności. O tym trzeba pamiętać i o tym należy wciąż nie tylko nad Olzą przypominać...

Szymeczek przypomniał też, że Polska rodziła się w zaolziańskiej części Śląska już w 1914 roku, kiedy to w szpitalach wojskowych w Jabłonkowie, Nawsiu, Bystrzycy legionści polscy „lizali rany” odniesione w pierwszych bitwach stoczonych pod dowództwem Józefa Piłsudskiego czy Władysława Sikorskiego. – Wielu mieszkańców Zaolzia wstąpiło w szeregi Legionów Polskich i to najlepiej świadczy o polskości tej ziemi. Szkoda, że tak niewielu Zaolziaków dzisiaj o tym wie i pamięta – dodał Szymeczek. (kor)

Gwara na co dzień i od święta

Dziś o godz. 10.00 w Hawierzowie-Błędowicach rozpocznie się przegląd laureatów Konkursu Gwar Cieszyńskich „Po cieszyńsku, po naszymu po obu stronach Olzy”, zorganizowany przez Oddział Górnosląski Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, Zarząd Główny Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, MK PZKO i Polską Szkołę Podstawową w Błędowicach. Przez dwa dni trwały przesłuchania uczestników konkursu.

Na scenie – w strojach ludowych, głównie cieszyńskich – pojawiały się przedszkolaki, młodzież szkół podstawowych, sporadycznie również średnich. Można było usłyszeć wiersze poetów ludowych, opowiadania prozaiczne, a nawet piosenki ludowe, zobaczyć różne scenki. Wszystko w gwarze cieszyńskiej i

Bo świat pędzi do przodu

– Dzieci z naszego przedszkola rzadko już używają w domu gwary. Tylko tam, gdzie mieszkają razem rodziny wielopokoleniowe, są dziadek i babcia, dzieci posługują się jeszcze czasem gwarą. Ale potrafią ją bardzo łatwo przełożyć na czystą polszczy-

w domu już nie używa się gwary. – *Ja gwarę rozumiem, bo urodziłam się w Ustroniu, ale mąż jest z innego regionu Polski. Dziadek wyjątkowo mówi gwarą, przy jakichś specjalnych okazjach, na przykład w święta.*

Anna Cieślara, nauczycielka szkoły specjalnej w Trzyńcu, przygotowała do występu trzy dziewczynki. – *Jestem Polką, ale w naszej szkole nie ma już polskiej klasy i nasze dzieci nie posługują się w domu gwarą. Te dziewczynki musiały więc na pamięć nauczyć się całego tekstu. Ale z nimi akurat dobrze się pracuje, chciały brać udział w konkursie i chętnie się do niego przygotowywały* – powiedziała.

Inaczej było w czeskiej szkole podstawowej w Jabłonkowie. Tam

stycznego „Mionší”, mają więc doświadczenie. Zdaniem nauczycielki, dzieci w czeskiej szkole w Jabłonkowie już rzadko – nawet w czasie przerw – mówią „po naszymu”. – *Mówią po czesku, choć nie jest to taki język czeski, jaki ja bym sobie wyobrażała, ciągle funkcjonują w nim potoczne zwroty gwarowe. Ale to też nie jest nic złego, ta gwara jest naszym dziedzictwem i warto ją zachować* – uważa bohemistka.

Po naszymu, czyli swobodnie

Najłatwiej uczyło się tekstów dzieciom z polskich szkół na Zaolziu. Najliczniejsze ekipy wystawiły szkoły podstawowe z Czeskiego Cieszyńska i Hawierzowa-Błędowic, przybyli

środowisku. Również inne dzieci mówiły, że lubią się uczyć gwarowych tekstów. – *Staramy się brać co roku udział w tym konkursie. Widzimy, że gwara jest dzieciom bliska, śmiało, bez obaw mogą się wypowiedzieć po „swojemu”* – potwierdziła nauczycielka Ilona Fryda.

W szkole, która była współorganizatorem tegorocznej edycji konkursu, czysta gwara naszych przodków jest pielęgnowana w zespole „Mali Błędowianie”. – *Często korzystamy z wierszy naszych rodzimych poetów – Anieli Kupiec, Ewy Milerskiej, Lidii Kosiec, tworząc program naszych występów. Mnie interesuje głównie taniec, ale ponieważ słowo mówione łączy poszczególne części programu, musiałam zainteresować się wierszami. I stwierdziłam, że są one bardzo*



Z gwarą bez problemu radzili sobie uczniowie czeskiej szkoły podstawowej w Jabłonkowie. Grupa „Zaolziocy” przedstawiła scenkę o Ondraszku na podstawie tekstu Karola Piegzy.

jej odmianach. W kularach gwara mieszała się z językiem polskim i czeskim. W konkursie brały udział głównie dzieci z Polski i polskich szkół zaolziańskich, ale przyjechali też reprezentanci dwóch czeskich szkół – Szkoły Podstawowej w Jabłonkowie i Specjalnej Szkoły Podstawowej w Trzyńcu.

Tak, jak różniły się środowiska, z których wywodzili się uczestnicy, różnił się również ich stosunek do gwary. Dla jednych jest chlebem powszednim, inni musieli się utworów konkursowych nauczyć na pamięć – tak, jakby uczyli się wiersza w obcym języku. Nauczyciele, którzy przyjechali ze swymi podopiecznymi, zgodnie jednak przyznawali, że gwarę warto pielęgnować.

zję i na odwrót – dzieliła się swymi doświadczeniami Mirosława Jaworska z Przedszkola nr 6 w Ustroniu. Jej podopieczni co roku biorą udział w konkursie. – *Gwarę należy pielęgnować, tym bardziej, że teraz świat pędzi do przodu, tradycyjne sprawy są gdzieś tam „zakopywane”. Ten konkurs to taka reaktywacja gwary i wyraz patriotyzmu lokalnego.* Nauczycielka przyznała, że dzieciom trzeba było wytłumaczyć znaczenie niektórych słów gwarowych, wyjaśnić niektóre zwroty. – *Bo nie ma nic gorszego, niż uczyć dziecko wiersza, którego nie rozumie.*

Okazuje się, że w Ustroniu jest akurat odwrotnie niż u nas. Gwara nie jest używana na co dzień, lecz od święta. Mama kilkuletniej Marty Kępińskiej przyznała, że u nich

występ konkursowy przygotowali sami uczniowie, nauczycielkę stawiając z boku. – *Moja mama pochodzi z Czech, a ja choć rozumiem gwarę, to się nią nie posługuję, ponieważ wiem, że nie umiem dobrze mówić „po naszymu”, wyglądałoby to śmiesznie* – przyznała z uśmiechem Jana Sagitariová, nauczycielka języka czeskiego, która przyjechała z dużą, 19-osobową grupą młodzieży. – *Dziewczyny z 9 klasy chciały wziąć udział w konkursie i wciągnęły w to swoich kolegów. Razem przygotowali scenkę o Ondraszku według tekstu Karola Piegzy. Sami pożyczili stroje i rekwizyty.*

Regina Goryl, która grała jedną z głównych ról, wyjaśniła, że większość osób, które brały w tym udział, należą do zespołu folklorystycznego „Mionší”, mają więc doświadczenie. Zdaniem nauczycielki, dzieci w czeskiej szkole w Jabłonkowie już rzadko – nawet w czasie przerw – mówią „po naszymu”. – *Mówią po czesku, choć nie jest to taki język czeski, jaki ja bym sobie wyobrażała, ciągle funkcjonują w nim potoczne zwroty gwarowe. Ale to też nie jest nic złego, ta gwara jest naszym dziedzictwem i warto ją zachować* – uważa bohemistka.

uczestnicy z Mostów koło Jabłonkowa, Karwiny, Olbrachcic i Cierlicka. Zabrakło natomiast zaolziańskich przedszkolaków i uczniów szkół średnich. – *W naszej szkole często przygotowujemy występy gwarowe. U nas gwara jest jeszcze bardzo ładna, czysta, bez naleciałości* – przekonywała nauczycielka Elwira Zwyrttek z mosteckiej szkoły.

Szkoła w Czeskim Cieszynie przygotowała występy indywidualne (świetny był na przykład Michał Gaura z „Gawędą o śląskich pieśniczkach”) oraz kilka humorystycznych scenek grupowych. – *Tekst miałem długi, bo zachorowała koleżanka, z którą miałem się dzielić, ale uczyło mi się go dobrze, lepiej niż klasycznych wierszy* – mówił Marian Buława, narrator scenki o górniczym

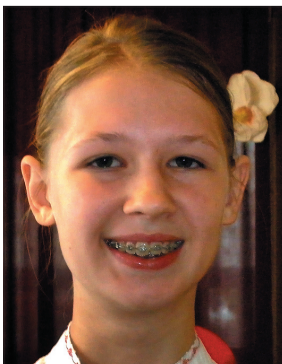
piękne i warto je prezentować, dlatego cieszę się, że jest taki konkurs – powiedziała kierowniczka zespołu, nauczycielka błędowickiej szkoły, Dagmar Owczarzy. – *Przypadkowo znalazłam Kalendarz Śląski z 1957 roku, gdzie są piękne teksty gwarowe Józefa Ondrusza i Karola Piegzy, a także książeczkę Ericha Motlocha ze Stonawy z ciekawymi opowiadaniem gwarowymi. Ale są w tych tekstach zwroty, których dzisiaj się już nie używa i trzeba poszperać w różnych źródłach, by odkryć ich znaczenie. Przed dzisiejszym konkursem zrobiliśmy w szkole przegląd tekstów konkursowych i okazało się, że nawet najmłodsze dzieci z 1, 2 klasy z zapartym tchem ich słuchają. Uważam, że ten konkurs warto kontynuować.* (dc)

SONDA

Uczestników konkursu spytaliśmy o utwory, które przedstawili, oraz o ich stosunek do gwary.

Barbara Owczarzy

Jestem z klasy ósmej PSP w Hawierzowie-Błędowicach. Opowiadałam o tym, jak kiedyś w Błędowicach moja „prastarka” prała „prodło”. Opowiadała mi o tym moja babcia. Zapisalam



jej opowieść na komputerze, ułożyłam w zdania i potem się tego uczyłam. Były tam niektóre słowa i zwroty, których dziś już się nie używa, na przykład, że wodę nosiło się „w amprach na klukach” albo „szychtowe mydło”. Z dawną gwarą i zwyczajami mam często do czynienia, ponieważ występuję w zespole „Mali Błędowianie”.



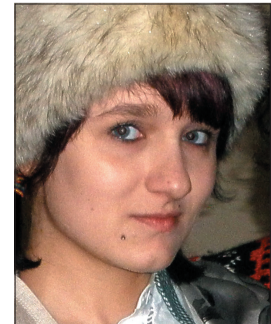
Zdjęcia: DANUTA CHLUP

Michał Pecháček

Mieszkam w Karwinie-Granicach, chodzę do klasy piątej PSP w Karwinie-Fryszacie. Wiersz Adama Wawrosza wybrała mi pani nauczycielka, ale mnie się także podobał, więc chętnie się go uczyłem. Muszę przyznać, że szło mi nawet trochę łatwiej, niż uczenie się wierszy napisanych czysto po polsku. Nie było tam słów, których bym nie rozumiał. Biorę udział w różnych konkursach recytatorskich i śpiewaczych. Zdobyłem już cztery pierwsze miejsca. Nie wiem, czy tym razem wygram, wydaje mi się, że są tu lepsi ode mnie.

Aleksandra Dadok

Jestem z Ustronia, chodzę do Technikum Informatycznego w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych. Znam gwarę i takie zwyczaje,



jak „zabijaczka”, bo moi dziadkowie je wciąż jeszcze pielęgnowują. Ja mam rodzinę w Górkach Wielkich i tam do dzisiaj babcia skubie pierze. Wychowałam się tam, więc też znam gwarę. My zresztą normalnie tak mówimy, głównie z kolegami w szkole, bo większość uczniów jest z Jaworzynki, Koniakowa i oni mówią w domu gwarą. Mamy taki kabaret „Rufijoki”, z którym występujemy głównie na dożynkach i festynach. Gramy scenki gwarowe. (dc)

Musimy pielęgnować gwara

Przed wtorkowymi eliminacjami „Głos Ludu” rozmawiał ze Zbigniewem Zborkiem z Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, jurorem Konkursu Gwar Cieszyńskich.

Pan jest podobno pomysłodawcą tego konkursu i jego głównym organizatorem?

Organizatorami są Górnośląski Oddział SWP oraz Zarząd Główny PZKO. Ja jestem emerytowanym nauczycielem i przed laty przyszedł mi taki pomysł do głowy, by uratować od zapomnienia to, co nasze, polskie, by zbliżyć polską młodzież z Zaolzia z młodzieżą z polskiego powiatu cieszyńskiego. To był główny cel, który przyświecał nam w organizacji tego konkursu. Ma już sześć lat. W ubiegłym roku odbył się po raz piąty w Zebrzydowicach. Na przemian organizujemy go po polskiej i czeskiej stronie.

Ilu uczestników przewinęło się przez imprezę w ciągu tych sześciu lat?

Dotychczas wzięło w nim udział ponad 600 uczestników. Myślę, że to liczba niemała. W tej chwili konkurs jest ugruntowany, wszedł w

tradycję naszej cieszyńskiej kultury i myślę, że będzie kontynuowany. Co najważniejsze, spory jest w nim udział dzieci przedszkolnych. Wczoraj były dzieci z Ustronia, to było coś fantastycznego. Bardzo dobrze, że tym małym dzieciom już jest wpajana miłość do mowy naszych ojców, dziadów, pradziadów. Ubolewam jednak nad znikomym udziałem placówek kultury. Występuje w nim młodzież szkolna, to praca nauczycieli. Natomiast placówki kultury, chociaż mają duże możliwości, są słabo reprezentowane na tych konkursach.

Przez pięć lat przysłuchiwał się pan dzieciom z Zaolzia i z Polski. Czy jest jakaś różnica w posługiwaniu się gwarą?

Jest. Chociaż trudno mi dokładnie określić, na czym ona polega, bo nie jestem wielkim specjalistą od folkloru i gwary. Już na Śląsku Cieszyńskim w Polsce inaczej mówią



Dziewczynki z Polskiej Szkoły Podstawowej w Czeskim Cieszynie skubały pierze.

w rejonie Skoczowa, inaczej w Koniakowie, w Istebnej, a jeszcze inaczej w Zebrzydowicach. Są pewne niuanse. Tak samo na Zaolziu – inna jest gwara w rejonie jabłonkowskim, inna tu, na terenie nizinnym.

Tu wyczuwam pewne naleciałości czeskie. Ale to zrozumiałe – te dzieci tutaj żyją, uczą się, rozmawiają i to jest normalna rzecz. Główna idea

konkursu jest zachowana i to cieszy. Musimy pielęgnować tę naszą przepiękną gwara, by na Śląsku Cieszyńskim i na Zaolziu nie zaginęła.

Rozmawiała: DANUTA CHLUP



Jury uważnie przysłuchiwało się popisom uczestników konkursu. Z prawej Zbigniew Zborek, pomysłodawca konkursu.



„Podarzone chrzciny” – to kolejna scenka uczniów polskiej szkoły w Czeskim Cieszynie.



Janina Bocek i Filip Kohut z Mostów koło Jabłonkowa świetnie się na scenie przekomarzali.



Utopce, czyli chłopcy z czesko-cieszyńskiej podstawówki.

Wyniki

Puchar Górnośląskiego Oddziału Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” dla zaolziańskiej szkoły wyjątkowo dbającej o pielęgnację gwary otrzymała Szkoła Podstawowa z Polskim Językiem Nauczania w Hawierzowie-Błędowicach. **Kategoria dzieci do lat 6:** 1. Nikola Nogowczyk – Oddział Przedszkolny przy Szkole Podstawowej nr 4 w Wiśle, 2. Agata Wąsek – Przedszkole nr 6 Ustroń oraz Vanessa Heckel – Przedszkole Publiczne w Kiczycach, 3. Paulina Kukuczka – Przedszkole nr 6 w Ustroniu. Wyróżnienia otrzymały przedszkole nr 6 w Ustroniu oraz Julia Markuzel z Przedszkola nr 6 w Ustroniu. **Kategoria szkół podstawowych i gimnazjalnych:** 1. Barbara Owczarzy – PSP w Hawierzowie-Błędowicach, 2. Paweł Grzyb – Gimnazjum nr 2 Ustroń oraz Iwona Kożusznik – PSP w Hawierzowie-Błędowicach, 3. Michał Gaura – PSP w Czeskim Cieszynie. Wyróżnienie: Paulina Wiselka ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Wiśle. **Kategoria grupy:** 1. zespół w składzie: Klára Cicha, Jakub Słowiacek, Filip Hruboń oraz Tomáš Konečný z PSP w Czeskim Cieszynie, 2. zespół „Zaolziocy” ze Szkoły Podstawowej w Jabłonkowie, 3. zespół w składzie: Joanna Gaura, Amalia Donocik, Alina Kadubiec, Milan Szymanik oraz Marian Ručka z PSP w Czeskim Cieszynie. Wyróżnienia: Aleksandra Dadok i Katarzyna Łanda z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu oraz Janina Bocek i Filip Kohut z PSP w Mostach k. Jabłonkowa. (dc)

reklama



Wszelkie prace murarskie

- ◆ regips (sadrokartony)
- ◆ łazienki
- ◆ segmenty mieszkaniowe (bytová jádra)
- ◆ malowanie

Kontakt 608 411 222
mirek.bulla@seznam.cz

CZWARTEK 12 LISTOPADA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.45** Rozmowa Jedynki **9.00** I kudłate, i łacie **9.15** Dłaczego? Po co? Jak? **9.30** Tropiciele zagadek **10.05** Fantaghiro **11.05** Cztery koła ratunkowe **11.25** Zwierzęta w niebezpieczeństwie **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.25** Europa bez miedzy **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Przebojowa noc **14.05** Dokoła świata z Tippi **14.30** My, wy, oni **15.00** Wiadomości **15.13** Londyńczycy (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.25** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Londyńczycy (s.) **21.20** Sprawa dla reportera **22.00** Zagubieni (s.) **22.50** Koniec końców **23.30** Jedyny świadek (film USA) **1.10** Wulkan w Nowym Jorku (film USA).

TVP 2

7.00 Ulica lemurów **7.35** Bibi Blocksberg (s.) **8.10** Barwy szczęścia (s.) **8.45** Pytanie na śniadanie **10.55** Gilotyna (teleturniej) **11.30** Sam jestem cudem **12.05** Kawiarnia naukowa **12.30** Na misyjnym szlaku **12.50** Znowu na wolności **13.55** Córki McLeoda (s.) **14.50** Święta wojna **15.20** Laskowik & Malicki (s.) **16.20** Droga - Ostatnich gryzą psy **17.30** Program lokalny **18.00** Doktor Martin (s.) **19.00** Dzieciaki górą (teleturniej) **19.35** Siedem Grzechów Głównych po góralsku - Gniew **20.05** Barwy szczęścia (s.) **20.40** Dr House (s.) **21.35** Tancerze **22.45** Panorama **23.25** Trzeci oficer - Teoria spisku **0.20** Oczy Anieli (film USA) **1.15** Dr House (s.).

TV KATOWICE

6.08 Info poranek **6.30** Serwis info **7.45** Ślżaków portret własny **8.01** Gość poranka **8.45** Aktualności **9.45** Serwis info flesz **10.15** Biznes - otwarcie dnia **10.45** Gość poranka **11.15** Info świat **12.15** Biznes **13.10** Raport z Polski **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** Akademicka przedsiębiorczość **17.00** Gramy dla was **17.30** Aktualności **18.30** Uwaga! Weekend! Informa-



KILL BILL II

Sensacyjny, 60 min., USA 2004
Polsat, czwartek 12.11., godz. 21.00
Reżyseria: Quentin Tarantino
Występują: Uma Thurman, David Carradine, Lucy Liu, Vivica A. Fox, Chia Hui Liu, Michael Madsen, Daryl Hannah

Czarna Mamba kontynuuje krwawy odwet na tych, którzy chcieli zamordować ją w dniu ślubu. Z jej ręki zginęła już szefowa tokijskiej mafii, O Ren-Ishi i Vernita Green z plutonu Śmiercionośnych Żmij. Teraz Mamba zamierza rozprawić się z kolejnymi członkami gangu Billa. Pierwszy cel, Budd, okazuje się godnym przeciwnikiem, bo obezwładnia Mambę i zakopuje ją żywcem w grobie. Nie trafił jednak na słabusa - dziewczyna wychodzi cało z opresji. Tymczasem Budd zaprasza do siebie Ellę Driver w celu sprzedania jej samurajskiego miecza.

BAD COMPANY
CZESKI ŁĄCZNIK

Sensacyjny, 125 min., USA/Czechy 2002

TVP 1, piątek 13. 11., godz. 20.25
Reżyseria: Joel Schumacher
Występują: Anthony Hopkins, Chris Rock, Peter Stormare, Gabriel Macht, Kerry Washington, Adoni Maropis, Garcelle Beauvais

Agenci CIA przeprowadzają w Czechach tajną misję, której celem jest rozpracowanie rosyjskiego gangu handlarzy bronią nuklearną. Tuż przed kulminacyjnym momentem ginie jeden z głównych agentów, Kevin Pope. Aby nie spalić akcji, CIA postanawia włączyć do działań jego brata bliźniaka, któremu profesja agenta jest zupełnie obca. Powodzenie przedsięwzięcia leży w rękach doświadczonych Gaylora Oakesa. Jeśli zdoła w ciągu 8 dni wyszkolić niefrasobliwego młodzieńca tak, by nie został zdekonspirowany przez wrogów, istnieje szansa na uratowanie świata.

tor kulturalny **19.15** Rynek jest dla wszystkich **19.25** TV Katowice zaprasza **19.51** Biznes **20.10** Minęła 20-ta **21.07** Telekurier - bliżej ciębie **22.00** Minął dzień **23.00** Sportowy wieczór **23.48** Patrol **0.06** Hotel dziewięciogwiazdkowy **1.04** Minęła 20-ta.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **9.00** Świat według Kiepskich (s.) **10.00** Daleko od noszy **11.00** Samo życie **12.00** Rodzina zastępcza plus (s.) **13.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.30** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Ostry dyżur **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Samo życie **20.00** CSI: Kryminalne zagadki Nowego Jorku (s.) **21.00** Kill Bill II (film USA) **0.00** Gotowe na wszystko **2.00** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Powrót Don Camilla (film fr.-wł.) **10.50** Co nie przeminęło z czasem (pr. muz.) **11.35** Angelika (film TV) **12.00** Wiadomości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.15** Doktor Quinn (s.) **15.00** Zadeptane projekty (pr. cykl.) **15.20** Był sobie odkrywca (s. anim.) **15.45** Meduza (lista przeb.) **16.15** Złote rączki **16.30** Zaczarowane przedszkole **17.00** AZ-kwiz **17.25** Stop **17.30** Mieszkać - to sztuka (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Czarne owce (pr. publ.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej 10 **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **20.00** Panna Marple: Morduje się łatwo (film br.) **21.40** Talk-show M. Jilkovej **22.30** Poker (mag.) **23.05** Mroczna przeszłość (film fr.-bel.) **0.35** Córki McLeoda (s.) **1.20** Rzym (s.) **2.10** Piątka w Pomarańczy.

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Dołącz do nas (pr. ekol.) **9.25**

Nie poddawaj się (pr. ekol.) **9.45** Samoloty myśliwskie w walce (cykl dok.) **10.30** Historie sław: Ota Skleńka **11.35** AZ-kwiz **12.00** Pogotowie kulinarne (mag.) **12.30** Czarne owce (pr. publ.) **12.50** Bajka **13.55** Labirynt **14.30** Interpelacje poselskie **16.00** Królestwo dzikiej natury: Legendy świata zwierząt (cykl dok.) **16.30** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **16.45** Białe miejsca (cykl dok.) **17.05** Walka o życie: Narodziny (cykl dok.) **18.00** Josef Bryks (dok.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Game Page (mag.) **19.30** Muzyka klasyczna **20.00** Wiadomości ze stron rodzinnych 1989 (cykl dok.) **20.15** Dziewczyny z fakultetu filologicznego (dok.) **21.15** Historie.cs (mag.) **22.10** Zadeptane projekty (cykl dok.) **22.30** Wiadomość od V. Havla **22.45** Wydarzenia, komentarze **23.25** Boże Narodzenie (film fr.) **1.20** Most kwiatów (dok.) **2.45** Nocna cisza (film austr.).

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Na południe (s.) **9.30** Miłość przychodzi z gór (film niem.) **11.20** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.45** Detektyw Monk (s.) **12.40** Świat według Bundy'ch (s.) **13.10** Strażnik Teksasu (s.) **14.05** Nowicjusze (s.) **15.10** Superman (s.) **16.05** Bez śladu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Przychodnia w różnym ogrodzie (s.) **21.25** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **22.20** Mr. GS (talk-show) **22.55** Podwójne uderzenie (film USA) **1.00** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **2.05** Pr. rozrywkowy.

PRIMA

6.20 Szczeniak zwany Scooby Doo (s. anim.) **6.40** Party z kucharzem **7.20** Siostry (s.) **7.50** Pomoc domowa (s.) **8.20** M.A.S.H. (s.) **8.55** Nieustraszony (s.) **9.55** Policja Hamburg (s.) **10.50** To morderstwo, napisała (s.) **11.50** Nowojorscy gliniarze (s.) **12.45** M.A.S.H. (s.) **13.20** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.50** Czarodziejki (s.) **14.45** Medium (s.) **15.45** Julie Lescaut (s.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Bardzo kruche związki (s.) **21.20** Jesteś tym, co jesz **22.25** Gotowe na wszystko (s.) **23.30** Zabójcze umysły (s.) **0.30** Rewir Wolffa (s.) **1.25** Zadzwoń do jasnowidza.

PIĄTEK 13 LISTOPADA

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? **8.45** Rozmowa Jedynki **9.00** Moliki książkowe **9.15** Wiedzy **11.00** Złota sobota **11.35** Schuldni **12.00** Wiadomości **12.10** Agrobiznes **12.20** Kurs na zysk **12.40** Plebania (s.) **13.05** Klan (s.) **13.35** Jaka to melodia? (teleturniej) **14.00** Ruska Polka **15.00** Wiadomości **15.10** Ojciec Mateusz (s.) **16.05** Moda na sukces (s.) **17.00** Teleexpress **17.20** Celownik **17.35** Klan (s.) **18.00** Plebania (s.) **18.30** Jaka to melodia? (teleturniej) **19.00** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Bad Company (film kopr.) **22.30** Miecz prawdy (film USA) **23.25** Życzenie śmierci III (film USA) **1.10** Żądza krwi.

TVP 2

6.20 „Złotka” z NRD **7.20** Przygód kilka wróbla Ćwirka (s. anim.) **7.35** Bibi Blocksberg **8.10** Barwy szczęścia (s.) **8.45** Pytanie na śniadanie **10.55** Gilotyna (teleturniej) **11.25** Ziemia obiecana **12.30** Syzyfowe prace 1893 **13.25** Język filmu **14.05**

Córki McLeoda (s.) **15.00** Kabaretowy Klub Dwójki **15.55** Wideoteka dorosłego człowieka - Urszula **16.25** Droga **17.25** Kocham cię, Polsko **17.30** Program lokalny **18.00** Biedni milionerzy **18.55** 9. Mazurska Noc Kabaretowa - Dwójki, pary, duety **20.05** Na dobre i na złe (s.) **21.10** Kocham cię, Polsko **22.45** Panorama **23.25** Kobieta z Checkpoint Charlie (film niemiecki) **1.10** Małżeński koszmar (film kanad.).

TV KATOWICE

6.00 Serwis info **6.08** Info poranek **6.25** Info traffic **7.45** Tygodnik regionalny **8.01** Gość poranka **9.48** Bruksela od kuchni **10.00** Gość poranka **10.15** Biznes - otwarcie dnia **11.15** Info świat **12.15** Biznes **13.10** Magazyn niejadka **14.15** Biznes **15.10** Raport z Polski **16.00** Rozmowa dnia **16.15** Info świat **16.50** To brzmi... **17.00** Śląskie Centrum Przedsiębiorczości **17.30** Aktualności **18.30** Czeka cię życie **18.45** Wokół nas **19.00** Tygodnik regionalny **19.15** C.U.D. zdrowia **19.25** TV Katowice zaprasza **19.31** Raport z Polski **19.50** Biznes **20.10** Forum **21.07** Telekurier - bliżej ciębie **21.45** Aktualności **22.00** Minął dzień **22.45** Plus minus **0.00** Mur berliński po drugiej stronie **0.56** Forum.

POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **7.15** Wielka wygrana (teleturniej) **8.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **8.30** Świat według Kiepskich (s.) **11.00** Malanowski i Partnerzy (s.) **11.30** Synowie, czyli po moim trupie!!! (s.) **12.00** Rodzina zastępcza plus **13.00** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **14.00** Pierwsza miłość (s.) **14.45** Ostry dyżur **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **16.30** Malanowski i Partnerzy (s.) **17.00** Świat według Kiepskich (s.) **18.00** Pierwsza miłość (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Synowie, czyli po moim trupie!!! (s.) **20.00** Garfield (film USA) **21.45** Gothika (film USA) **0.00** Melissa P. (film włoski) **2.05** Nagroda gwarantowana.

TVC 1

5.59 Studio 6 **8.30** Zaczarowane przedszkole **9.00** Książki mają swoje losy (dok.) **9.45** Historia dyrygenta Kaliny (film TV) **10.05** Po czesku **10.15** Magazyn muzyki dętej **11.00** Kolory życia (mag.) **12.00** Wiado-



GOTHIKA

Thriller, 115 min., USA 2003

Polsat, piątek 13.11., godz. 21.45
Reżyseria: Mathieu Kassovitz

Występują: Halle Berry, Robert Downey Jr., Charles S. Dutton, John Carroll Lynch, Bernard Hill, Penélope Cruz, Dorian Harewood
Doktor Miranda Grey wraz z mężem Dougiem pracuje na oddziale psychiatrycznym więzienia dla kobiet. Jedną z jej podopiecznych jest morderczyni Chloe, która twierdzi, że torturuje ją szatan. Miranda nie wierzy w te opowieści. Wszystko się zmienia, kiedy pewnego wieczoru po drodze z pracy spotyka zakrwawioną młodą kobietę. Następnego dnia Miranda budzi się na własnym oddziale jako pacjentka. Jej mąż został zamordowany, ona nie pamięta, co się z nią działo w tym czasie, a co gorsza, dręczą ją dziwne wizje.

mości **12.30** Sama w domu (mag.) **13.30** Córki McLeoda (s.) **14.20** Doktor Quinn (s.) **15.15** Franklin (s. anim.) **15.35** Lot 29 (s.) **16.00** Baranek Shaun (s. anim.) **16.05** Długa podróż do domu (s. anim.) **16.30** Labirynt (pr. dla dzieci) **17.00** Za szkołę **17.30** Przez nowy próg (mag.) **17.55** Prognoza pogody **18.00** Wiadomości regionalne **18.25** Sprawa dla ombudsmiana (pr. cykl.) **18.45** Wieczorynka **18.55** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki **19.00** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.55** Losowanie Euromilionów **20.00** Przygody kryminalistyki (s.) **20.55** 13 komnata Zdeny Procházkowej **21.25** Talk-show Jana Krausa **22.15** Seks w wielkim mieście (s.) **22.45** Losowanie Szczęśliwej Dziesiątki i Szansy **22.50** Bliscy nieznanymi (film fr.) **0.35** Córki McLeoda (s.) **1.20** Wszystko-party (talk-show) **2.00** Musicblok (mag.).

TVC 2

5.59 Dzień dobry **8.30** Panorama **9.10** Na tropie (mag. krym.) **9.35** Na pływalni z B.B. Kingiem (talk-show) **10.00** Nieznani bohaterowie (cykl dok.) **10.30** Spłukiwanie wieczności (dok.) **11.00** Pod pokrywką (mag.) **11.35** AZ-kwiz **12.00** Mieszkać - to sztuka (mag.) **12.25** Ten nasz czeski charakter **12.55** Meduza (lista przeb.) **13.25** Złote rączki **13.40** Nowe przygody Czarnej Błyskawicy (s.) **14.10** Sportowcy świata (cykl dok.) **15.40** Europa dziś (mag.) **16.10** Alchemia istnienia **16.35** Rodzina i ja **16.55** Eksperymenty Michaela **17.05** Prawie pogodnie (cykl dok.) **17.25** 72 imiona czeskiej historii (cykl dok.) **17.40** Czy mnie zechcecie? **17.55** Jeszcze tutaj jestem - Bedřich Žert **18.25** Kosmopolis (mag.) **18.55** Wiadomości w języku migowym **19.05** Magazyn Ligi Mistrzów **19.35** Simpsonowie (s. anim.) **20.00** Wiadomości ze stron rodzinnych 1989 (cykl dok.) **20.15** Cudowna planeta (cykl dok.) **21.10** Moja rodzina (s.) **21.40** TVC Live - No Name (koncert) **22.35** Wydarzenia, komentarze **23.15** Technicy-magicy (s.) **23.40** Gorodok **0.05** Dwugłos **0.30** I ponownie Opera za trzy grosze **1.25** Muzyczne spotkania (koncert) **2.05** Przygody nauki i techniki.

NOVA

5.59 Śniadanie z TV Nova **8.35** Na południe (s.) **9.30** Stefanie (s.) **11.20** Tescoma ze smakiem (mag. kul.) **11.40** Detektyw Monk (s.) **12.35** Świat według Bundy'ch (s.) **13.05** Strażnik Teksasu (s.) **14.00** Nowicjusze (s.) **15.10** Superman (s.) **16.05** Bez śladu (s.) **17.00** Popołudniowe wiadomości, sport, pogoda **17.35** CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **18.30** Ulica (s.) **19.30** Wiadomości, sport, pogoda **20.00** Wszystko zostaje w rodzinie (film br.) **22.05** K-19 (film kopr.) **0.35** Niegrzeczne modelki (film USA) **2.45** Mr. GS.

PRIMA

6.20 Szczeniak zwany Scooby Doo (s. anim.) **6.40** Party z kucharzem **7.20** Siostry (s.) **7.50** Pomoc domowa (s.) **8.20** M.A.S.H. (s.) **8.50** Nieustraszony (s.) **9.50** Policja Hamburg (s.) **10.50** To morderstwo, napisała (s.) **11.50** Nowojorscy gliniarze (s.) **12.45** M.A.S.H. (s.) **13.15** Sabrina, nastoletnia czarownica (s.) **13.45** Czarodziejki (s.) **14.45** Medium (s.) **15.45** Karuzela życia (film niem.) **17.40** Wiadomości regionalne **18.00** 5 kontra 5 **18.55** Wiadomości, sport, prognoza pogody **19.35** Pomoc domowa (s.) **20.00** Ocean's Twelve: Dogrywka (film USA) **22.45** Czwartek (film USA) **0.35** Novaks Ultimatum (film niem.) **2.25** Zadzwoń do jasnowidza.

WSPOMNIENIA

Są w życiu chwile, które w pamięci zostają i choć czas mija, one nie mijają.



Jutro, 13. 11. 2009, minie 5. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. BRONISŁAWA JELENIA

z Karwiny-Ląk. O chwilę wspomnień i cichą modlitwę prosi żona, syn i córka z rodziną. RK-207

Ty znałeś gorycz i znałeś zwątpienie, i wiem, dlaczego dzisiaj Ciebie cenię.

Czesław Miłosz



Jutro mija już 18. rocznica zgonu

śp. JÓZEFA KLUZA

z Mostów koło Jabłonkowa 225. O pamięć i modlitwę prosi syn Zdzisław wraz z żoną Renią, córkami Sandrą, Adrianą i synem Kubusiem. GL-740

Myśli nasze powracają do chwil, kiedy byłeś razem z nami

Dnia 12. 11. mija 10 lat, kiedy odeszła od nas nasza Kochana

śp. ZUZANNA KRALOWA

z Trzyńca. O chwilę zadumy prosimy tych, którzy ją znali i kochali. Najbliżsi. GL-741

Chociaż lata mijają i wszystko dzieli nas, ból w sercu został, nie zniszczył go czas.



Dziś mija 10. rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. FRANCISZKA LEGRSKEGO

z Łyżbic. Z miłością i szacunkiem wspominają żona Hilda, córka i syn z rodzinami. GL-701

CO W KINACH

HAWIERZÓW - Centrum: Kłopsiki i inne zjawiska pogodowe (12, 13, godz. 15.30); Ulovit miliardáře (12, 13, godz. 17.45, 20.00); **KARWINA** - Centrum: Era lodowcowa 3 (12, 13, godz. 15.30); Ať žijí rytíři (12, 13, godz. 17.45); 2012 (12, 13, godz. 20.00); **KARWINA** - Ex: Transformers: Zemsta upadłych (12, godz. 19.00); Bracia Bloom (13, godz. 19.00); **TRZYNICIEC** - Kosmos: Bobule 2 (12, 13, godz. 17.30); Michael Jackson's (12, 13, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN** - Central: Na chvíli svobodni (12, godz. 19.00); **CIESZYN** - Piast: Gwiazda Kopernika (12, godz. 14.30); Nigdy nie mów nigdy (12, godz. 16.15); Magiczne drzewo (13, godz. 14.30); Dys-trykt 9 (13, godz. 20.15).

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: TVC 1, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.
POLSKIE AUDYJCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyńciec 105,3 MHz, po-pt: godz. 19.00; nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

JABŁONKÓW - Polski chór kościelny zaprasza na mszę św. w intencji ojczyzny 15. 11. o godz. 15.00 do kaplicy klasztornej sióstr Elżbietanek. **UWAGA SENIORZY HPC!** - Zebranie kierownictwa HKS „Zaolzie” odbędzie się 18. 11. o godz. 10.00 w siedzibie RN HPC w Cz. Cieszynie. Obecność obowiązkowa.
MILIKÓW-PASIEKI - MK PZKO zaprasza 14. 11. o godz. 15.00 swo-

NEKROLOGI

Nie płaczcie drodzy, że idę spać, tego spokoju mi życzcie. Tylko wieczne wspomnienie w sercach zachowajcie.



Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że dnia 7. 11. 2009 zmarła w wieku 81 lat nasza Ukochana Żona, Mamusia, Babcia, Siostra, Teściowa, Szwagierka, Kuzynka i Ciocia

śp. MARIA BUJOKOWA

zamieszkała w Suchej Średniej. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się dzisiaj 12. 11. 2009, o godz. 14.00 z kościoła katolickiego w Suchej Średniej. Zasmucona rodzina. RK-216

Spoczywaj w Panu, boś w Panu żyła! Duszy Twej życia śmierć nie skończyła...



W żalu pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że zmarła w wieku 83 lat nasza Ukochana Żona, Mamusia, Teściowa, Babcia, Siostra, Ciocia, Szwagierka, Pani

śp. HELENA HECZKOWA

z domu Borska, zamieszkała Gródka pod nr. 12. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę 14. 11. 2009 o godz. 13.00 w kościele braterskim w Gródku. GL-747

ich członków i sympatyków na Jesienne Spotkanie do Domu PZKO. PTM - Zapraszamy na kolejne spotkanie PTM

to, brylanty - płacimy więcej niż jubiler - jakakolwiek punca. Płacimy gotówką. Dzwoń kiedykolwiek! Inf.: 608 374 432. GL-690

KONCERTY

MOSTY K. JABŁONKOWA - Chór „Przełęcz” zaprasza na koncert z okazji 55-lecia istnienia oraz 35-lecia dyrygowania przez Halinę Niedobę. Koncert odbędzie się 15. 11. o godz. 15.30 w Domu PZKO. Na program koncertu złożą się różnego rodzaju utwory w wykonaniu chóru i solistów oraz recytacje uczniów szkoły podstawowej. O przybycie na koncert szczególnie gorąco prosimy wszystkich byłych członków „Przełęcz”.

WYSTAWY

BIAŁA GALERIA TEATRU CIESZYŃSKIEGO: 12. 11. o godz. 16.30 wernisaż wystawy z okazji 60-lecia Gimnazjum z polskim językiem nauczania w Cz. Cieszynie - „Perspektywa”.
KARWINA-FRYSZTAT, Galeria „Chagall”, rynek Masaryka 1: do 3. 1. wystawa SAP-u.
CZ. CIESZYN, KONGRES POLAKÓW: do 4. 12. wystawa „Beskidzka góra Kozubowa” z okazji 80. rocznicy otwarcia schroniska PTTS „Beskid Śląski” na Kozubowej. Czynna: 8-15.
TRZYNICIEC-KANADA, C-Club,

Firmy budowlane SWABUD i SWAKOŃ
docieplanie elewacji,
podbitki (palubki)

przyjmujemy zlecenia na 2009 r.
kom. cz. 776 218 494,
608 556 915, 774 085 874
Szybka i fachowa realizacja zleceń.
Cieszyn, Puńcowska 93
www.swabud.cz

KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 11. 11. 2009

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, ul. 11 listopada	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,162	0,164	0,161	0,166
EUR	4,170	4,230	4,140	4,240
USD	2,770	2,860	2,750	2,850
Czeski Cieszyn, „Billa”				
	kupno		sprzedaż	
PZL	5,975		6,345	
EUR	24,735		26,265	
USD	16,493		17,513	

(dc)

Zostali Polakami

Siedem osób z Armenii, Ukrainy, Rosji i Kazachstanu mieszkających w województwie śląskim odebrało we wtorek w Katowicach akty nadania obywatelstwa polskiego. Dokumenty potwierdzające polskie obywatelstwo otrzymało też siedmioro repatriantów z Kazachstanu, którzy zamieszkali w Żorach i Zabrze.

Obywatelstwo nadaje prezydent RP na wniosek mieszkających w Polsce cudzoziemców, natomiast wojewodowie potwierdzają repatriantom polskie obywatelstwo. - Śląska ziemia zawsze była przyjazna dla tych, którzy tu przybywali. Szybko stawali się Ślązakami i nie dało się ich odróżnić od tych, którzy mieszkali na niej od wieków - mówił podczas uroczystości wicewojewoda śląski, Stanisław Dąbrowa.

Walery Lasocki - jeden z repatriantów - przyjechał do Polski z żoną Swietlaną oraz zworgiem dzieci ze wsi w północnym Kazachstanie. Jego przodkowie zostali tam przesiedleni z Ukrainy w 1936 roku. W Żorach na rodzinę Lasockich czekało przygotowane przez urząd miasta mieszkanie, a Waleremu zapewniono pracę kierowcy w żorskich Zakładach Techniki Komunalnej.

- Na przyjazd do Polski czekałszyśmy cztery lata od złożenia wniosku. Jesteśmy szczęśliwi, że nareszcie mamy polskie obywatelstwo - powiedział Walery Lasocki.

Od trzech lat żorski samorząd zaprasza do miasta jedną rodzinę. - Kandydatom najpierw przygotowujemy pracę i mieszkanie. Dzięki

repatriacji udało nam się sprowadzić anesteziologa, którego brakowało w naszym szpitalu - powiedział zastępca prezydenta Żor, Daniel Wawrzyczek.

Według danych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, w ciągu ostatnich trzech lat w woj. śląskim w ramach repatriacji zamieszkały 82 osoby. W tym samym czasie prezydent RP nadał polskie obywatelstwo 131 cudzoziemcom mieszkającym na Śląsku.

Osoby, które we wtorek otrzymały akty nadania obywatelstwa, w większości przybyły na Śląsk w latach 90., np. na studia lub - w przypadku dzieci - przyjechały z rodzicami, którzy pracowali w Polsce.

Od czasu wprowadzenia w 2000 r. ustawy o repatriacji do Polski powróciło z państw byłego ZSRR ok. 4 tys. osób polskiego pochodzenia wraz ze swoimi rodzinami. W ostatnich latach do Polski przyjeżdżało po ok. 300-400 repatriantów rocznie, natomiast polskie gminy zapraszały łącznie ok. 20-30 rodzin. W samym Kazachstanie oczekuje na repatriację ok. 2,5 tys. osób.

W powojennej historii Polski miały miejsce dwie masowe repatriacje. Pierwsza, w latach czterdziestych XX w., objęła ok. 266 tys. osób z ZSRR, ponad 1,6 mln osób z Niemiec, 298 tys. z krajów Europy i 8 tys. spoza Europy. Druga, w latach 1955-1958, objęła ponad 250 tys. osób z ZSRR i ok. 8 tys. z innych krajów. (r)

(Dom PZKO): do 11. 12. wystawa „Wiosna i jesień” w czarnobiałej fotografii Haliny Sikory.

SALA MÁNESA, Miejski Dom Kultury w Karwinie: do 22. 12. wystawa Oskara Pawlusa „Pejzaże”. Czynna po, st, pt: 9-15; wt, czw: 9-19.

JABŁONKÓW, Sala obrzędów: do 15. 11. Klub Fotografików Jabłonków zaprasza na swoją wystawę; czynna po-pt: 10-17.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 14/3: do 31. 12. stała ekspozycja „Ratusz w Czeskim Cieszynie”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie, Dėlnická 11**: do 3. 1. wystawa „Piękno kobiet”. Czynna: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89**: stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynna wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonkowie,**

Rynek Mariacki 14: do 24. 1. wystawa „Velké šelmy v Beskydech”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

CO ZA OLZĄ

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: czynne codziennie 9-16.

KUPON

Nominowany do nagrody

Imię i nazwisko

Adres

Tel./e-mail

Super dziewczyny z Gimnazjum Polskiego

Zaolziańska młodzież potrafi. Przekonujemy się o tym na każdym kroku. Ostatnim dużym wyczynem mogą się pochwalić uczennice i uczniowie polskiego gimnazjum w Czeskim Cieszynie, którzy pomyślnie reprezentowali barwy szkoły w lekkoatletycznych mistrzostwach szkół średnich. Kobieca drużyna lekkoatletyczna wróciła z wojewódzkiego finału w Opawie ze srebrnym medalem, w dodatku dziewczynom zabrakło niewiele, by awansować do ogólnokrajowego finału.

Dzielnie walczyli w mistrzostwach także chłopcy, którzy podobnie jak dziewczyny bez większych problemów wygrali miejskie eliminacje, zaś w powiatowych rozgrywkach uplasowali się na drugiej pozycji. Awans do wojewódzkiego finału w Opawie zapewniało tylko pierwsze miejsce, z czego dziewczęca drużyna doskonale zdawała sobie sprawę i zrobiła wszystko, co było w jej mocy. – *Dziewczyny nie tylko obrońły awans do wojewódzkiego finału*



Z przodu: Lenka Cienciata, Teresa Klus, Irena Kaleta, Renata Szpyrc, Beata Wojnar, Lucyna Konderla, Izabela Sikora; z tyłu: Zuzanna Konderla, Dorota Molin, Izabela Jachnicka, Fatima Lopes.

sprzed roku, ale po brązowym medalu zdobyły też srebrny – powiedział „Głowski Ludu” Lech Biernat, trener lekkoatletycznej ekipy

i zarazem nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum Polskim w Czeskim Cieszynie. – *Pokonaliśmy nawet dużo większe placówki*

z Ostrawy, które do treningów lekkoatletycznych mają o wiele lepsze warunki.

Nasze szkoły już wiele razy udo-

wnożyły, iż nawet w skromnych warunkach można wyszlifować sportowe diamenty. Gimnazjalistki nie odbywały regularnych treningów na stadionie lekkoatletycznym, tak jak niektóre inne ekipy, pomimo to spisały się rewelacyjnie. Czy w przyszłym roku stać drużynę na awans do ścisłego krajowego finału? – *To marzenie nas wszystkich, trzymam kciuki za ten zespół* – stwierdził Biernat.

Jak każdy z wuefistów, także Lech Biernat proponuje, by w szkołach zwiększyć liczbę lekcji wychowania fizycznego. Tygodniowo uczniowie w Czechach mają zaledwie dwie lekcje wuefu, w Polsce jest w tej materii zresztą jeszcze gorzej. – *Zdaniem wielu ekspertów, półtorej godziny tygodniowo to zdecydowanie za mało, zwłaszcza dla osób, które oprócz wuefu w szkole resztę czasu spędzają przed komputerem* – uważa Biernat. Dwie 45-minutowe lekcje nie pozwalają też na rzetelnější trening chociażby na bieżni lekkoatletycznej. W Czeskim Cieszynie można skorzystać z obiektu przy ul. Ostrawskiej oddalonego od gimnazjum 10-15 minut na piechotę. Droga tam i z powrotem zajmuje więc niemal jedną lekcję.

JANUSZ BITTMAR

Jutro Trzyniec – Pilzno

Po przerwie spowodowanej startem reprezentacji RC w turnieju Karjala Cup wznowiła rozgrywki O₂ ekstraklasa hokeja na lodzie. Hokeiści Trzyńca zmierzą się jutro przed własną publicznością z Pilzнем. W pojedynku trzeciego z szóstym zespołem tabeli lekkim faworytem będą Stalownicy. Rywal z Pilzna należy jednak do najmniej ulubionych zespołów w ekstraklasie. – *Grają defensywnie nawet na własnym lodowisku, a co dopiero na wyjeździe* – powiedział nam kapitan Trzyńca, Jan Peterek.

Podopieczni trenerów Pavla Marka i Bře-

islava Kopřivy wrócili w tym tygodniu z czterodniowego zgrupowania w słowackich Niskich Tatrach. Pod wodzą trenerów kondycyjnych – braci Sajlerów – trzyńczanie zaliczyli ostrą zaprawę. – *Nie było taryfy ulgowej* – stwierdził obrońca Daniel Seman.

Mecz z Pilzнем będzie drugą wzajemną konfrontacją obu zespołów w tym sezonie. W 10. kolejce trzyńceński zespół zwyciężył na wyjeździe 4:3 po rzutach karnych. Decydującego karnego zdobył wtedy Vojtěch Polák. Jutrzejsze spotkanie w Werk Arenie rozpoczyna się o godz. 17.00.



W bramce Trzyńca pojawi się Peter Hamerlík. Na zdjęciu z obrońcą Janem Výtiskiem.

Amatorskie rozgrywki na półmetku

I A KLASA

DZIEĆMOROWICE 1:0
BRUSZPERK (1:0)

Bramka: Slanina. CZK.: Krupnik (B). Dziećmorowice: Eliáš – Martinček, Kroužek, Hojdysz, Pastucha – Slanina (75. Velký), Matušik, Špička, Maleňák, Karkoška – Schimke (85. Ligocký).

Podopieczni trenera Petra Czyża wywiązali się z roli faworyta i pokonali na zakończenie jesiennej sezonu defensywnie nastawiony Bruszperk. Jedyne goła w meczu zdobył w 34. minucie Slanina z dośrodkowania Karkoški. Goście, którzy od 27. minuty grali w dziesiątkę, ograniczyli się do wybijania piłki na osłep, byle jak najdalej od własnego pola karnego. Piłkarze Dziećmorowic przetrzymują na pierwszym miejscu w tabeli zastąpienie, u siebie nie przegrali ani jednego spotkania.

ŚMIŁOWICE 2:0
LUTYNIA DOLNA (0:0)

Bramki: Kohut 2. CZK.: Ganczarzyk (S). Śmiłowice: Bašanda – Smolka, J. Topiarz, Osmanczyk, M. Topiarz – Barteczek, M. Kohut, Szuscik, Balvar – Ganczarzyk, Noga (90. Rajnoch). Lutynia Dolna: Jurko – Haw-

lasek, Smetana, Simek, Huňar – Hanusek, Figura, Posel, Zuček – Twrdý, P. Vanečko.

Gospodarze nie spanikowali nawet po wykluczeniu z boiska Ganczarzyka i w osłabieniu sięgnęli po cenne trzy punkty. Obie bramki zdobył Kohut. W 83. minucie spożytkował podanie od Nogi, a w 90. minucie z karnego ustalił wynik meczu.

STARA BIELA 1:0
BYSTRZYCA (0:0)

Bramka: St. Jansa. Bystrzyca: M. Mrozek – Bauman – Szturc, Komár – P. Turoň – Drong, Marek Szuscik, Lachowicz, Šrubař (25. P. Sikora) – A. Kluz, F. Martynek (21. Lorenzini).

Zespół Bystrzycy miał duże pretensje do sędziego, który w drugiej połowie przeoczył w polu karnym ewidentny faul na Lachowiczu. Podopieczni trenera Radka Morcinka po straconej bramce przejęli inicjatywę, ale pod ostrawską bramką byli nieskuteczni. Czyste okazje zmarnowali Kluz i Drong.

HERZMANICE 7:2
STONAWA (4:1)

Bramki: Merta 3, Janda 2, Valouch, Rozsival – Geršl, Frait. Stonawa:

Glogár – Spinar (85. Chybidziura), Janáček, Loder, Bystroň – Martiník, Geršl, Stračánek, Szczygiel – Frait, Pacanovský.

Piłkarze Stonawy powrócili do stylu gry, z którym w ubiegłym sezonie o mały włos nie spadli do I B klasy. Fatalną dyspozycję ekipy Mirosłava Štěpánka wykorzystali gospodarze do rozkręcenia prawdziwej pokazówki. Hat-trickiem popisał się Merta, który pod bramką Glogára zamienił się w wyborowego snajpera. Przed drużyną Stonawy zimowa przerwa, a wiosną walka o uratowanie szóstoligowej skóry. Podobnie zresztą, jak przed rokiem.

SUCHA GÓRNA 3:1
LIBHOŠŤ (1:1)

Bramki: Przywara, Kaleta, Frkala – Tomšik. Sucha Górna: Gradek (65. Goj) – Osika, Míčzka, Nový, Bebenek – Horvát (52. Příborský), Jezioriski, Janovský, Zima – Kaleta (78. Frkala), Przywara.

Minusem spotkania jest tylko kontuzja bramkarza Břetislava Gradka, który w drugiej połowie po kontakcie z rywalem doznał pęknięcia prawej łopatki. Od 65. minuty górnosuskiej bramki strzegł asystent trenera, Patrik Goj. To też szczególnie urok niższych klas rozgrywek.

Goście byli bezradni i oprócz trafienia Tomšika praktycznie nie wystrzelili w światło bramki.

1. Dziećmorowice	13	31	35:8
2. Stara Biela	13	28	25:11
3. Janovice	12	25	25:8
4. Sucha G.	13	25	21:17
5. Bystrzyca	13	20	17:11
6. Herzmanice	13	19	26:24
7. Bruszperk	12	18	18:18
8. Raszkowice	13	15	13:16
9. Śmiłowice	13	15	18:24
10. St. Miasto	13	13	18:27
11. Lutynia D.	13	13	14:28
12. Stonawa	13	12	19:30
13. Libhošť	13	12	16:32
14. Vlčovice	13	7	13:24

I B KLASA

1. Karwina B	13	31	50:16
2. Mosty k. J.	13	29	36:22
3. Oldrzychowice	13	25	28:18
4. Nydek	13	24	34:21
5. Szenow	13	22	39:28
6. Wędrynia	13	22	22:15
7. Gnojnik	13	20	31:33
8. Dobra	13	15	23:28
9. Datynie D.	12	15	18:28
10. Gródek	13	13	24:31
11. Sedliszczce	13	12	21:30
12. Jabłonków	12	11	21:32
13. I. Piotrowice	13	8	12:32
14. Niebory	13	5	16:41

(jb)

W SKRÓCIE

■ **KADRA SKOCZKÓW W FINLANDII.** Od poniedziałku polska kadra skoczków prowadzona przez trenera Łukasza Kruczka przebywa w fińskim Vuokatti, gdzie po raz pierwszy w tym sezonie na śniegu przygotowuje się do startu Pucharu Świata w Kuusamo (27 i 28 listopada). W Vuokatti trenuje też Adam Małyś, który przygotowuje się pod wodzą Hannu Lepistöe i Roberta Matei. – *Skład zespołu na pierwsze zawody Pucharu Świata ustalimy po powrocie z Finlandii, który planowany jest na czwartek 19 listopada* – poinformował Kruczek.

■ **SMOLAREK DO EINTRACHTU?** Eintracht Frankfurt jest zainteresowany zatrudnieniem Ebiego Smolarka – twierdzą media w Niemczech. Reprezentant Polski po tym, jak rozwiązał kontrakt z Racingiem Santander, nadal nie znalazł nowego pracodawcy. Nazwisko Smolarek ma we Frankfurcie pozytywne konotacje. Ojciec Ebiego, Włodzimierz, grał w tym klubie w latach 80. ub. wieku.

■ **POLOWANIE NA JELENIA.** Na liście życzeń włoskiego Juventus-



Ireneusz Jeleń

su Turyn znalazł się także polski napastnik Ireneusz Jeleń. Cieszyńnianin rewelacyjnie spisuje się ostatnio w lidze francuskiej, gdzie broni barw Auxerre. Juventus to jeden z najbardziej elitarnych klubów Starego Kontynentu. W przeszłości w „Starej Damie” grał m.in. Zbigniew Boniek. (jb)